PRZEGLĄD PRASY ZAGRANICZNEJ

CODZIENNY BIULETYN
WYDZIAŁU PRASOWEGO

MINISTERSTWA SPRAW ZAGRANICZNYCH

Rok IV | Warszawa, środa 13 lutego 1929 r. | Nr. 36

SPRAWY POLSKIE.

PROTOKÓŁ MOSKIEWSKI.

Deutsche Allgem. Ztg. 12.II uważa, iż charakterystyczną cechą protokólu moskiewskiego jest to, że nie posiada on rzeczowej treści a opiera się na innym dokumencie. Zdaniem dziennika, podpisanie protokółu spowoduje pewne odprężenie we wschodniej Europie, lecz nie takie, jakiego można się było spodziewać, gdyż zostawia otwartym najostrzejszy konflikt europejski — sprawę wileńską. W kwestji besarabskiej—zdaniem dziennika — zmieniło się to tylko, iż niemożliwe staje się orężne jej rozwiązanie. W zakończeniu dziennik podkreśla, iż protokół posiada dla Rosji specjalnie znaczenie wewnętrzno - polityczne, wobec piętrzących się trudności gospodarczych.

Kölnische Ztg. 11.II omawia w depeszy z Moskwy protokół moskiewski. Zdaniem dziennika symboliczne znaczenie posiada fakt, iż uroczystość podpisania protokółu nie odbyła się w apartamentach reprezentacyjnych komisarjatu spraw zagr. a w sali konferencyjnej. Dziennik uważa, iż protokół niema znaczenia ogólnego, a tylko dwustronne, bowiem wskutek zabiegów polskich — Łotwa i Estonja zeszły do roli wasalów Polski. Zabiegi o uzyskanie udziału państw bałtyckich odbierają protokółowi wiele z jego znaczenia. Pozytywnym wynikiem protokółu jest udział w nim Rumunji. W d. c. dziennik twierdzi, iż mrozy w Moskwie są odpowiednikiem temperatury politycznej, gdyż głosy prasy rosyjskiej przypominają okres najwyższego naprężenia stosunków.

„Köln. Ztg." wyraża pogląd, iż akcja polska wyjaśniła ustosunkowanie sił na wschodzie Europy, co daje pewną podstawę dla zachowania pokoju. Dla zobrazowania stosunków — dziennik przytacza, iż wagon dla posła Davilli nie był przysłany przez rząd sowiecki, a zamówiony i zapłacony przez rząd polski.

Berliner Tgbl. 12.II twierdzi, iż akcja sowiecka spowodowała zamanifestowanie pewnej solidarności polsko - bałtyckiej, chociaż dzieje tych zabiegów o tę solidarność umniejszają jej znaczenie. Zdaniem dziennika rolę argumentu ze strony Polski w stosunku do Łotwy grała niewątpliwie sprawa linji kolejowej.

Berliner Tgbl. 12.II cytuje głosy prasy sowieckiej, która ostro występuje przeciwko akcji polskiej, uwieńczonej równoczesnem podpisaniem protokółu przez pięć państw.

Zdaniem dziennika, bardzo złe wrażenie wywarło w Rosji wystąpienie rumuńskiego ministra Mironescu, który uznał kwestję besarabską za załatwioną przez podpisanie protokółu.

Ag. Ost Express 12.II w depeszy z Rygi stwierdza, że koła polityczne ryskie przypisują doniosłe znaczenie zmianie stanowiska łotewskiego wobec protokółu moskiewskiego, podkreślając, iż akces do protokółu wspólnie z Polską i innemi państwami oznacza wzmocnienie wpływu Polski. Prasa socjalistyczna oświadczać ma, iż Łotwa prowadzona jest przez Polskę na pasku. W związku z tem miał wzbudzić zainteresowanie w Rydze wywiad, udzielony przez posła polskiego w Paryżu jednemu z przedstawicieli prasy łotewskiej w Paryżu, w którem poseł miał oświadczyć, iż Polska przypisuje w dalszym ciągu wielką wartość do prowadzenia wspólnej polityki z Łotwą.

Neue Freie Prese 11.II wyraża pogląd, iż protokół moskiewski pozbawiony jest głębszego realnego znaczenia; posiada on wartość dla Rosji jako demonstracja woli Z. S. R. R. ku pacyfikacji na wschodzie Europy.

Cała prasa niemiecka 12.II cytuje głosy prasy rosyjskiej o protokóle moskiewskim.

Le Temps 11.II pisze w art. wst. w związku z podpisaniem protokółu moskiewskiego, że stanowisko, jakie zajęła Polska zmieniło z gruntu cały charakter i znaczenie propozycji Litwinowa. Fakt podpisania protokółu wyłączającego wojnę pomiędzy Rosją sowiecką a jej sąsiadami nie jest pozbawiony szerszego znaczenia politycznego a to ze względu na udział Rumunji, która nie utrzymuje dotychczas stosunków dyplomatycznych z Rosją sowiecką, w związku z kwestją Besarabji. Litwinow zaznaczył wprawdzie w swem przemówieniu, że podpisanie protokółu przez oba państwa nie stanowi bynajmniej rozwiązania dawnych poważnych nieporozumień, jakie istnieją pomiędzy Rosją a Rumunją, jednakże nie będą one dążyły do rozwiązania sprawy status quo terytorjalnego w drodze zbrojnej. Wyrażone przez Litwinowa nadzieje, co do możliwości nawiązania pertraktacji w sprawie rozbrojenia zawiodą, gdyż zarówno Polska jak i Rumunja ze względu na swoje położenie geograficzne mogą przystąpić do ograniczenia zbrojeń tylko na zasadzie układu ogólnego, który zwiąże w równym stopniu wszystkie państwa europejskie.

Le Journal 11.II pisze, że podpisanie protokółu moskiewskiego jest faktem wielkiej wagi i bynajmniej nie tak prostym, jak się to na pierwszy rzut oka wydaje. Przedewszystkiem podpisywanie protokółu stanowiącego uzupełnienie paktu Kellogga, który faktycznie jeszcze nie wszedł w życie — jest samo przez się rzeczą anormalną. Tak więc protokół moskiewski nie może być traktowany jako zwykła antycypacja. Jestto raczej pakt całkowicie niezależny, który pozostanie takim nawet po uprawomocnieniu się paktu Kellogga.

SPRAWA OCHRONY MNIEJSZOŚCI NARODOWYCH.

Frankfurter Ztg. 9.II w art. wst. omawia sprawy związane z wnioskiem Stresemanna. Dziennik uważa, iż akcja polska w sprawie mniejszościowej jest bardzo umiejętnie prowadzona, gdyż zaczęła się ona w Paryżu, obecnie zaś jest lansowana przez koła zbliżone do polskiego ministerstwa spraw zagr. Wobec uprzedniego urobienia opinji zagranicznej przez Polskę, może stać się niepotrzebne nawet samo wniesienie wniosku do Ligi.

W d. c. dziennik twierdzi, iż jedynym motywem, który zmusił min. Stresemanna do zajęcia się sprawą mniejszości, było tylko złe ich położenie.

Vorwärts 12.II donosi, iż Białorusini z okręgu wileńskiego przygotowują na sesję marcową Rady Ligi obszerny memorjał o sytuacji ludności białoruskiej i polskiej.

Neue Zürcher Ztg. 9.II twierdzi, iż polskie posunięcie w Londynie rozpoczęło wielką akcję przeciw wnioskowi Stresemanna.

Zdaniem dziennika, logiczne jest żądanie Polski, by Niemcy, skoro występują w obronie mniejszości, same przyjęły zobowiązania względem tych mniejszości.

Reichpost 10.II twierdzi, iż inicjatywa polska w sprawie mniejszościowej jest dla Niemiec bardzo dogodna, gdyż może się ona przyczynić do szybszego poprawienia losu mniejszości.

Reichspost 10.II donosi z Warszawy, iż przywódcy ukraińscy mają zamiar na marcową sesję Ligi przesłać memorjał w sprawie ucisku ludności ukraińskiej przez Polskę.

Viitorul 10.II stwierdza, że wobec ujawnionego tajnego raportu Groenera i sprzeciwu nacjonalistów niemieckich przy podpisywaniu paktu Kelloga, można się spodziewać ze strony Niemiec wszelkich niespodzianek. Tem dziwniejsze jest to, że Stresemann uznał za możliwe narzucenie Polsce programu traktowania mniejszości narodowych na Górnym Śląsku, chociaż wie, że reprezentuje kraj, niemogący się pochwalić szczególną polityką wobec mniejszości. Raczej należy przypuszczać, że minister niemiecki schowa swoją pięść, której uderzenia nie odnoszą takich skutków, jak dawniej.

ZAGADNIENIA OGÓLNE.

UREGULOWANIE KWESTJI RZYMSKIEJ.

The Morning Post 8.II, omawiając w art. wst. odbudowanie państwa papieskiego, pisze m. in., że dążenie Mussoliniego do porozumienia z Watykanem było zupełnie naturalne, albowiem każdy dyktator, który dochodzi siłą do władzy, po ustabilizowaniu swych rządów, szuka sankcji i błogosławieństw, któreby potwierdziły jego wątpliwe dzieła. Dopóki Kościół Katolicki pozostawał nieprzejednany, faszyzm zdawał sobie sprawę z tego, iż może on się stać rywalem, lub nawet nieprzyjacielem. Obecnie obawy te znikły. Co się tyczy korzyści, odniesionych przez Watykan przez osiągnięcie porozumienia z Kwirynałem, to są one wątpliwej wartości. Królestwem Kościoła nie jest królestwo z tego świata. Wszystkie ziemskie ambicje Kościoła prowadziły do słabości i rozdziałów. Rzeczywista korzyść z Konkordatu leży nietyle w zwiększeniu potęgi Watykanu, ile w pojednaniu.

The Morning Post 8.II. Koresp. dyplom. pisze, że odzyskanie doczesnej władzy przez papieża zwiększa ogromnie préstige i wpływy Kościoła Rzymskiego w całym świecie. Pozatem, w kołach dyplomatycznych sądzą, że zlikwidowanie sporu pomiędzy Watykanem a Kwirynałem będzie miało pewne reperkusje polityczne. W krajach katolickich, gdzie kler ma dużą władzę, wpływ Włoch, jako mocarstwa światowego, był w znacznym stopniu dzięki naprężonym stosunkom z Watykanem utrudniony. Natomiast porozumienie z Watykanem wzmoże znaczenie i préstige Włoch w tych krajach. Odnosi to się szczególnie do Polski i Litwy. Watykan wobec upadku Kościoła wschodniego, licząc na głęboką religijność mas rosyjskich, wzmógł znacznie swą działalność w krajach katolickich, graniczących z Sowietami, spodziewając się, iż przyjdzie czas, kiedy Rosjanie będą domagali się Kościoła i naturalną siłą rzeczy zwrócą się do silnej organizacji

rzymsko - katolickiej. W tym wypadku Kościół, poparty przez Włochy, wzrósłby niepomiernie. Stalin, przekonany o sile rzymsko - katolickiej organizacji, znajdującej się tuż poza granicami Rosji, dał rok temu zupełną swobodę non-konformistom i baptystom, by w ten sposób przeciwdziałać wpływowi sąsiedniego katolicyzmu.

Przystąpienie państwa papieskiego do Ligi Narodów jest mało prawdodobne, albowiem głosowanie delegata państwa kościelnego narówni z delegatami politycznymi zmniejszyłoby raczej, niż zwiększyło préstige Kościoła rzymskiego.

The Times 8.II, omawiając w dłuższym art. wst. przywrócenie władzy świeckiej Papieżowi, pisze, iż niezależność państwa papieskiego jest raczej teoretyczna, niż faktyczna. Brak porozumienia pomiędzy Kwirynałem a Watykanem odbijał się ujemnie na państwie włoskiem, tak pod względem wewnętrznym jak i zewnętrznym. Osiągnięte porozumienie może mieć doniosłe znaczenie i poza granicami Włoch.

The Manchester Guardian 8.II, komentując odbudowę państwa kościelnego, pisze, iż suwerenność papieża jest niezupełna, ponieważ znajduje się on pod militarną protekcją Włoch. Przyjęcie tego państwa do Ligi Narodów jest wątpliwe, ponieważ republiki San Marino i Monaco, chociaż większe od państwa watykańskiego, nie zostały przyjęte do Ligi jako zbyt małe i pozostające pod militarną ochroną wielkich mocarstw. Najważniejszym jednak powodem, dla którego państwo papieskie nie może być przyjęte do Ligi, jest ta okoliczność, iż potęga papieża jest zasadniczo duchowa, a Liga jest organizacją wybitnie świecką. Formalnie papież reprezentowałby mikroskopijny naród, a w rzeczywistości wielką religję, a Liga jest zrzeszeniem narodów, a nie wyznań. Autor wypowiada się przeciwko przyjęciu państwa watykańskiego do Ligi Narodów, gdyż w tym wypadku trzebaby przyjąć San Marino i Monaco, a pozatem Rosja mogłaby stworzyć rodzaj czerwonego Watykanu Trzeciej Międzynarodówki i domagać się przyjęcia do Ligi Narodów. Muzułmanizm, Buddyzm i państwa protestanckie, mogłyby skorzystać z przykładu Rosji. Liga Narodów i Kościół Katolicki są to dwie organizacje międzynarodowe, które nie mają ze sobą nic wspólnego a mimo, iż niema pomiędzy niemi konfliktu, to podobnie jak ogień z wodą, trudno je z sobą pogodzić.

Prasa francuska z 9.II zamieszcza liczne artykuły, omawiające rozwiązanie kwestji rzymskiej. Dzienniki podkreślają doniosłe korzyści tego faktu w szczególności dla rządu włoskiego; **wstrzymują się jednak od** wypowiadania się w sprawie konsekwencji, jakie to porozumienie Watykanu z Kwirynałem za sobą pociągnie do czasu ogłoszenia treści zawartego układu.

Le Temps pisze m. in., iż rozwiązanie kwestji rzymskiej jest wielkim sukcesem osobistym Mussoliniego. Nie ulega również wątpliwości, że „duce" potrafi wyciągnąć z tego faktu jaknajwiększe korzyści, zarówno w zakresie polityki wewnętrznej jak i w stosunkach międzynarodowych, tembardziej, że przy uregulowaniu kwestji rzymskiej pamiętał o chronie istotnych praw i interesów swego państwa. Dalszy bieg wypadków, a w szczególności nominacja kilku kardynałów, która jest przewidziana w niedalekiej przyszłości będą wskazówką co do ukształtowania się na przyszłość polityki kół watykańskich.

Journal des Debats pisze w art. wstępnym, że z dotychczasowych wiadomości trudno wywnioskować jakie korzyści osiągnęła Stolica Apostolska z nowego układu. Nieznaczne powiększenie terytorjum papieskiego oraz wymieniana suma odszkodowania nie są dostatecznym równoważnikiem wszelkich korzyści politycznych i moralnych, jakie przez ten układ osiągnęły Włochy.

Le Petit Parisien pisze, że Mussolini, pertraktując z Kurją Apostolską na stopie równości, oddał tem samem hołd duchowej i moralnej potędze Kościoła. Niemniej jednak, układ, zawarty obecnie, tak z punktu widzenia polityki wewnętrznej, jak i zewnętrznej, przyniesie korzyści w pierwszym rzędzie rządowi włoskiemu. Według wiadomości nadchodzących z Rzymu, Watykan niewiele zyskał pod względem terytorjalnym. Natomiast otrzymuje odszkodowanie pieniężne i różne ułatwienia dla organizacyj religijnych. Właściwy układ został dopełniony przez zawarcie konkordatu, który zapewne, w oczach dyplomacji watykańskiej, uważany jest za wystarczającą rekompensatę ustępstw natury politycznej. W każdym razie spodziewać się należy, że fakt zawarcia układu odbije się szerokiem echem w całym świecie.

Germania 11 i 12.II poświęca całe Nr.Nr. uregulowaniu kwestji rzymskiej. Artykuły objęte są nagłówkami: „Das Weltereignis der Christenheit. Die Schicksalsstunde im Lateran. Der Papst ist frei".

Neue Zürcher Ztg. 8.II wyraża pogląd, iż po uregulowaniu kwestji rzymskiej niema żadnych prawnych przeszkód przyjęcia Watykanu do Ligi Nar.

Z drugiej strony jednak dziennik zaznacza, iż precedens ten mógłby upoważnić i inne wyznania do żądania przyjęcia w skład członków Ligi, co stałoby w jawnej sprzeczności z interesami państwa na terenie których wyznania te są rozpowszechnione.

W d. c. dziennik podkreśla, iż faktyczna współpraca Ligi z Watykanem w całym szeregu kwestyj istnieje.

Reichspost 9.II z uznaniem podkreśla, iż uregulowanie trudnej kwestji rzymskiej dokonał rząd faszystowski, który całem swem postępowaniem wykazuje przywiązanie do Kościoła.

Reichspost 8.II sądzi, iż dokonane porozumienie między Włochami pozwoli Papieżowi wypowiedzieć swe zdanie co do wprowadzenia nowego międzynarodowego „ponadpaństwowego" porządku.

Berlingske Tidende 8.II twierdzi, że odbudowa państwa kościelnego oznacza doniosły punkt zwrotny w historji Watykanu. Dowodzi ona giętkości polityki Watykanu, a z drugiej strony silną postawę faszyzmu we Włoszech. Papież zrzekł się terytorjum dawnego państwa kościelnego, ale stał się znowu suwerenem państwa — równorzędnego z innemi państwami, i które również będzie należało do Ligi Narodów. Jednem z ważnych następstw tego zdarzenia dla Włoch

będzie prawdopodobnie objęcie opieki nad misjami katolickiemi, o co ubiegała się antyklerykalna Francja.

KOMITET EKSPERTÓW. SPRAWA ODSZKODOWAŃ I DŁUGÓW.

The Daily Telegraph 8.II. Koresp. z Paryża pisze m. in., że poza określeniem globalnej sumy odszkodowań niemieckich komitet ekspertów może zająć się ewentualną modyfikacją t. zw. odsetek ustalonych w Spa, to jest udziału poszczególnych państw w odszkodowaniach niemieckich. Sprawa ta, oczywiście, obchodzi wyłącznie tylko aljantów. Za podstawę do określenia globalnej sumy odszkodowań ma być przyjęta suma 90 lub 100 miljardów franków. Koresp przypuszcza, że wrazie niedojścia do porozumienia może być wysunięta propozycja utrzymania planu Dawes'a w obecnej jego postaci.

Neue Freie Presse 10.II zamieszcza art. poświęcony kwestji reparacyj, pióra przywódcy socjalistów francuskich Bluma. Zdaniem autora, pogodzenie tez, wysuwanych przez Francję i Niemcy, jest niemożliwe, jedyna droga do porozumienia prowadzi przez Amerykę, która mogłaby na należnościach reparacyjnych oprzeć walory państwowe i kapitalizować w ten sposób te należności.

SYTUACJA POLITYCZNA W RUMUNJI.

Dreptatea 9.II przytacza słowa min. skarbu M. Popovici, stwierdzając, że obecny rząd dokonał konsolidacji wewnętrznej, przekonał zagranicę, że Rumunja nie stoi na wulkanie, a zyskując zaufanie do kraju przez zniesienie cenzury i środków wyjątkowych, dokonał wzmocnienia państwa.

Dreptatea 8.II stwierdza, że minister skarbu Popovici za jednym wyjazdem do Paryża przeprowadził pożyczkę 102 miljonów dolarów, czego poprzednie rządy nie mogły dokonać w ciągu ośmiu lat.

NOTATKI I INFORMACJE

RÓŻNE.

Dzień Kowieński 9.II art. wst. poświęca dziesięcioleciu gimnazjum polskiego w Kownie. Autor, omawiając trudne warunki powstania tego gimnazjum, przypomina czasy, kiedy w t. zw. szkole powiatowej w Kownie nauczał przez kilka lat wieszcz, Adam Mickiewicz, a gimnazjum założone po wojnie stało się jakgdyby wskrzeszeniem byłej powiatowej szkoły, jak wiadomo zamkniętej przez rząd carski. Osiem roczników dotychczasowych — od 1921 do 1928 włącznie — dało pokaźną już cyfrę 265 matur. Wychowańcy gimnazjum w znacznej części, odbywają, lub odbyli już studja bądź na uniwersytecie litewskim bądź też w zakładach naukowych zagranicą.

..*Rytas 9.II* omawia ciężkie położenie miejscowości Litwy północnej dotkniętych nieurodzajem. Liczba głodujących, szczególnie w pow. szawelskim i birżańskim, wciąż wzrasta. Są to przeważnie bezrobotni. Np. w Janiszkach, wszystkie 15 przedsiębiorstw, zajmujących się handlem lnu, są zamknięte. Również skutkiem braku paszy ustał znacznie dowóz mleka do mleczarń, a niektóre nawet z tego powodu zamknięto. Położenie rolników jest trudne; niema bowiem zbytu na bydło, które z powodu dotkliwego braku paszy rolnicy nie wiedzą gdzie podziać. „Dzisiaj już nikt nie wątpi w ciężką sytuację mieszkańców Litwy północnej, lecz jeszcze nie zdajemy sobie sprawy z tego, że tam panuje głód. Ratujmy, póki czas".

La Nation Roumaine 8.II w art. wst., uznając, że żal Węgier z powodu utraconej wielkości jest zrozumiały, uważa jednak za szkodliwe podniecanie ambicyj nacjonalistycznych, dążących do rewizji układów pokojowych. Podnietę tę czerpią niektóre koła węgierskie w przyjaźni z Włochami, inne w przyjaźni z Polską, a jeszcze inne liczą na odpowiednie urobienie opinji we Francji. Najwięcej jednak liczą na Anglję, spodziewając się, że powrót Lloyd George'a do władzy przyniesie Węgrom ich tysiącletnie granice.

The Daily Telegraph 8.II donosi z New Yorku, że proponowana wizyta Elihu Root do Europy będzie miała na celu przekonanie członków Trybunału Międzynarodowego, by przyjęli zastrzeżenie Senatu amerykańskiego Nr. 5. Zdaniem Root'a, Senat amerykański nie odstąpi od swego zastrzeżenia, które skierowane jest przeciwko prawu Trybunału wydawania opinji w sprawach, w których Stany Zjednoczone są specjalnie zainteresowane.

The Chicago Daily Tribune 9.II donosi z Londynu, iż rząd brytyjski zaprzeczył kategorycznie rzekomemu otrzymaniu jakichkolwiek informacyj odnośnie ultimatum Sowietów wysłanego do Habibullaha.

Corriere della Sera 6.II w art. wst., omawiając wystąpienie sen. Cavazzoni na „komisji opjumowej" w Genewie, podkreśla, że Włochy jako pierwsze państwo występują do walki przeciw zwyrodnieniu ludzkości zapomocą środków odurzających: opjum, kokainą i morfiną, przygotowując projekt zmonopolizowania ich w ręku państwa, a następnie ograniczenia spożywania alkoholu.

Münchner Neueste Nachrichten 7.II uważa, iż wysunięcie przez rząd Rzeszy w obecnej chwili kwestji bawarskich tytułów honorowych, stoi w związku z prusko - bawarskim konfliktem i wyraźnie świadczy o nadużywaniu przez socjaldemokratów władzy rządowej dla spraw partyjnych.

ARTYKUŁY NIEUWZGLĘDNIONE.

Berliner Tgbl. 8.II. Das Wehrprogramm der demokratischen Partei; *9.II.* Der König u. sein General (kor. z Belgradu).

Druk. Gr. Prac. Or., S. z o. o., Nowy Świat 54, tel. 15-56 i 242-40.

Drukowane na prawach rękopisu.